

ECHO MUZYCZNE

Wychodzi z początkiem
każdego miesiąca
Prenumerata roczna
\$2.00

Pojedynczy numer 25c
Ceny ogłoszeń według umowy

Wszelkie korespondencje
oraz prenumeratę nad-
syłać na adres poniżej
podany.

ECHO MUZYCZNE

Miesięcznik poświęcony muzyce kościelnej i świeckiej
Oraz zespołom muzycznym i teatralnym

DODATEK MUZYCZNY I TEATRALNY W KAŻDYM NUMERZE

THE MUSICAL ECHO

Issued during the early
part of every month.
Subscription per year
\$2.00

Single copy 25c

Advertising rates on application

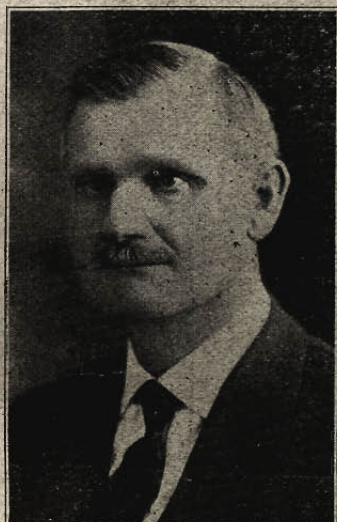
All communications
should be sent to the
address given below.

ECHO MUZYCZNE—"THE MUSICAL ECHO" 1505 Tell Pl., CHICAGO, ILL. U. S. A.

Rok X

Czerwiec—(1932)—June

Number 6



Franciszek Pawłowski Sr.

Śpiewnik Kościelny "CHWALMY PANA"



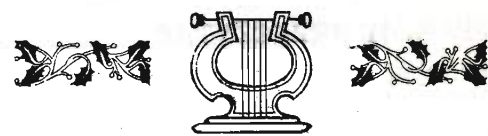
Autorzy Tego Dzieła.



Krytyka pism wyraża się o tym dziele jak naj-
pochlebniej; prosimy czytać takowe w Echu M.



EUG. WALKIEWICZ.



Muzyka dawna w Tow. Oratoryjnym.

Sekcja muzyki dawnej, zorganizowana przy naszym Tow. Oratoryjnym, rozpoczęła swą działalność wieczorem inauguracyjnym w sali Konserwatorium Państwowego. Zadaniem sekcji będzie zbliżenie słuchacza dzisiejszego do nieznanego szerszemu ogółowi arcydzieł muzycznych dawnych wieków.

Celowości tej akcji nie potrzeba szerzej uzasadniać, albowiem dla obeznanych choćby pobieżnie z dawną muzyką jest ona aż nadto jawna, a ci, którym ta dziedzina muzyczna jest obca łatwo się o tem przekonają z chwilą kiedy będą mieli do niej dostęp.

Dla łatwiejszego i pełniejszego przedstawienia dawnej literatury muzycznej przystąpiło Tow. Oratoryjne do zorganizowania własnej orkiestry, głównie smyczkowej, złożonej z instrumentalistów - miłośników, odpowiadających wymaganiom, jakie im tak poważne zadanie jak kulturowanie dawnej muzyki, stawia. Oprócz celów praktycznych orkiestra taka posiada również znaczenie ogólnie - kulturalne, podtrzymuje bowiem aktywnie wśród amatorów ich zamiłowania muzyczne, które bez tej okazji u jednego z pośrednich mogłyby całkowicie zniknąć.

Na program złożyły się produkcje orkiestry i solistów. Orkiestra wykonała na początku Mozarta Divertimento nr. 17. Towarzyszyła natomiast do koncertu organowego Haendla, wykonanego umiejętnie przez prof. Pawlaka.

Dyrygował zespołem prof. Raczkowski, który trzymał świeży jeszcze zespół w należytych korbach dyscypliny muzycznej. Jednym z najciekawszych punktów programu był koncert na viola d'amore Karola Stamitza (G-dur) wykonany przez jedynego w Polsce wirtuoza na tym instrumencie, muzyka poznańskiego p. Jana Rakowskiego. P. Rakowski jest nie tylko wybornym wirtuozem na tym instrumencie, ale jest również pierwszorzędnym muzykiem obracającym się z równą swobodą tak w sferach muzyki najnowszej, jak i dawnej, której jest zapalonym wielbicielem, znawcą i zbieraczem. Koncert Stamitza wykonał z pełnym poczuciem stylu i subtelną muzykalnością. Pozatem p. Bak zaśpiewał ładnym głosem arję z kantaty Bacha "Weinen, klagen". Solistom akompanjował prof. Raczkowski, a program objaśniał na początku p. T. Kassern w zastępstwie chorego prof. Kamińskiego.

Kurjer Poznański, 10—3—1933 roku.

skromna rozmowa odbywała się raczej na migi. Caruso wyglądał ze swym sumiastym wąsem, lekko do góry podkłonem, raczej na jakiegoś pogromcę zwierząt, niż na boskiego tenora, barczysty, z energicznym wyrazem twarzy, Po od-poczynku przyszedł zaraz na próbę. Caruso u-siadł na krześle odwrócony od sceny i nie śpie-wał, tylko całą partję z "Rigoletta" lekko mar-kował, już bowiem wówczas bardzo oszczędzał swego kosztownego organu głosowego. Podczas pauzy rysował karykatury kapelmistrza, inten-denta, reżysera, był bowiem i w tym kierunku utalentowany.

W "Rigoletto" śpiewał wspaniale, będąc święcie przekonany, że śpiewa w "Operze Kró-lewskiej". Teatr był wysprzedany, mimo słonych biletów. Krytyka nie miała słów pochwały, unosila się nad cudownym głosem. Recenzenci prześcigali się w superlatywach, nazywając go artystą z Bożej łaski, królem tenorów, fenome-nem, genialnym odtwórcą i tp. W "Trawiacie" śpiewał nieco gorzej, będąc niedysponowany, ale sukces był olbrzymi.

Tu jednak rzecz się wykryła. Od pewnego Włocha, który przyszedł go powitać, dowiedział się Caruso, że nie śpiewa w "Królewskiej Ope-rze", lecz w prywatnym teatrze. Caruso popadł w pasję, miotał się jak tur, beszał wszystkich, intendenta, dyrektora—zarzucając, że go wzięli na kawał. Nie można go było udobruchać, tak się czuł żywo dotknięty w swej artystycznej am-bicji. Spakował co rychlej manatki i wyjechał z Berlina. Tym razem na dworcu nie było nawet intendenta, był sam. Poprzysiął sobie, że nie przyjedzie więcej do Berlina. Niedługo jednak musiał cofnąć te w rozgoryczeniu i pasji, wy-powiedziane słowa, gdyż otrzymał tym razem do "Opery Królewskiej" w Berlinie i odnosił niesłychane triumfy śpiewacze.

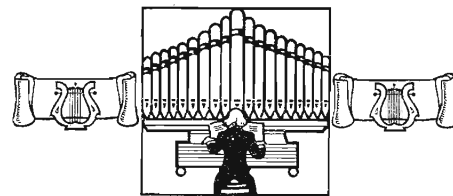
Kurjer Ilustrowany Nr. 58. 27—2—1933. Kraków

Wagner i Polska.

W ostatnim zeszycie "Ilustracji Polskiej" znajdujemy artykuł pt. "Dlaczego Ryszard Wa-gner napisał "Polonję"? zamieszczony z okazji 50-lecia śmierci wielkiego kompozytora. Treścią są polskie sympatje młodego Wagnera, który ze-tnął się w roku 1831 z rozbitkami armji pol-skiej, uchodzącymi po upadku powstania zagra-nicę. Wykończył Wagner "Polonję", mając lat 23, w roku 1836. Uwertura ta jest niby hym-nem radosnym i pieśnią otuchy dla nieszczęśli-wego narodu. Występują w niej jako motywy mazurek Trzeciego Maja "Mazurek Dąbrowskie-go" i Kurpińskiego "Litwinka", zaczynająca się od słów: "Wionął wiatr błogi na ziemię Lechi-tów". Artykuł o Wagnerze, ilustrowany jest bo-gato ciekawymi fotografiami.

Kurjer Poznański, 12—2—1933 roku

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać \$2.00



Śpiewnik Kościelny "CHWALMY PANA"

Uprzejmie donosimy, że dnia 29go kwietnia 1933 r. dzieło to przeszło na własność Wydaw-nictwa Muzycznego i Księgarni B. J. Zalewskie-go w Chicago, które zebrał śp. Franciszek Paw-łowski, Sr., a zharmonizował na organy Euge-niusz Walkiewicz. Prawne dokumenty, jako też przeprowadzenia kupna wraz z płytami i "copy-right", przeprowadzone zostały przez Mecenas-a Bogumiła Wościńskiego, z dołączeniem dwu wię-ciej kompozycji, tj. "Missa in honorem Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo", oraz "Twelve Partiotic and Folk Songs", które także wydał śp. Franciszek Pawłowski, Sr., a obecnie własność B. J. Zalewskiego. Cena śpiewnika w mocnej o-prawie ze złożonym tytułikiem \$1.00, przy wię-kszej liczbie (ponad 10 egzemplarzy) po 75c, zaś przy 100 egzemplarzach po 50c. Cena mszy \$1.00 przy większej liczbie (ponad 10 egz.) 75c, zaś przy 100 egz. po 50c. Cena 12tu śpiewów 25c, przy 10-ciu egz. po 15c, przy 100 egz. po 10c. Do nabycia w Wydawnictwie Muz. i Księgarni, B. J. Zalewski

1505 Teil Place

Chicago, Ill., U. S. A.

UWAGA:—

Poniżej podajemy krytyczną ocenę śpiew-nika "Chwalmy Pana" z prośbą o przeczytanie, a pewni jesteście, że ludzie dobrej woli, a szcze-gólnie ci co dbają o prawdziwą kościelną muzy-kę, godną świątyni Pańskiej, skorzystają z cen znizowanych i nadesłać swe zamówienia.

Do redakcji Echa Muzycznego nadesłano nam dzieło ze wszech miar pożyteczne i niezbędne w każ-dej parafji polskiej. Śpiewnik zawiera 133 pieśni, do użytku codziennego i całorocznego, dla młodzieży szkolnej i chórów kościelnych, które zebrał Franci-szek Pawłowski, Sr. a zharmonizował Eugeniusz Walkiewicz, w przepysznej i trwałej oprawie ze złoż-onym tytułikiem, w cenie bajecznie niskiej bo tylko \$1.00 za egzemplarz, o 208 stronicach. Druk czysty (litografja) z kompletnym tekstem każdej pieśni, któ-re są opracowane na jeden lub cztery głosy mieszane, a capella, dowolnie organy na dwoje rąk. Obecnie w tym śpiewniku wszelkie braki są usunięte, nie tak jak w innych, że tylko podano melodie bez harmonizacji, a jeżeli weźmiemy pod uwagę nazwisko p. Eug. Wal-kiewicza, jako kościelnego kompozytora, który z na-szych przepięknych pieśni polskich stworzył wprost arcydzieło, a które w takiej szacie warte jest nie dola-ra, lecz dziesięć razy więcej i to nie byłoby jeszcze za drogo. Jesteśmy pewni że śpiewnik ten zajmie do-

minujące stanowisko wobec innych podobnych dzieł i że pp. organiści i siostry zakonne szczególniejszą o-pieką śpiewnik ten otoczą, a przez to samo usuną różne naleciałości,—pieśni nibyto polskie i kościelne — a w rzeczywistości obrażających dom Boży, czy to w tekście lub w harmonizacji.

Redakcja Echa Muzycznego składa najwyższe uznanie p. F. Pawłowskiemu, który włożył w to dzieło kilka tysięcy dolarów, nie w myśli zarobku, lecz by raz prawdziwie po Bożemu w kościołach polskich śpie-wano.

POSŁUCHAJMY PRZEDMOWY WYDAWCY

Chwalcie Pana bo dobry Pan.
Śpiewajmy Imieniowi Jego,
bo wdzięczne jest. Psalm 134,3.

PRZEDMOWA

Będąc przez dłuższy przeciąg czasu organistą przy jednym z kościołów polskich rzymsko-katolickich w Chicago, i przez ostatnie 15 lat stykając się z organi-stami polskimi w różnych Stanach Ameryki Pół., jakoteż i w Polsce, studiując ich sposoby prowadzenia śpiewu i muzyki kościelnej, zauważyłem dotkliwy brak podręcznika, zawierającego polskie pieśni kościelne, zharmonizowane w charakterze kościelnym i możli-wie przystępnie, dla szerokiego mas organistów obojga płci. mniej lub więcej wprawnych w grze organowej.

Brak ten, tak jaskrawie objawiający się w na-szych kościołach, z rezultatem prawie zupełnego zani-ku piękna naszych pieśni kościelnych, uświęconych po-bożnością ojców naszych i długowiekową tradycją, skłonił mnie do wydania niniejszego śpiewnika "CHWALMY PANA", zawierającego pieśni kościel-ne, przeważnie te, które są najczęściej w naszych ko-ściołach używane.

Według regulaminu dla muzyki kościelnej z września 1884 r. wydanego przez Kongregację Św. Obrzędów, (potwierdzonego przez kilku ostatnich Pa-pieży) "nie wolno improwizować na organach wszyst-kim tym, co się na tej sztuce dostatecznie nie zna, t. j. nie umieją zachować reguł sztuki muzycznej". Przepis ten należy rozumieć tak o towarzyszeniu orga-nowem do pieśni kościelnych, jak i o grze organowej wogóle. Z braku odpowiedniego podręcznika wielka część naszych organistów i organistek nie posiadają-cych należytego wykształcenia muzycznego, uprawia muzykę w kościołach naszych, znieważając miejsce święte, a ludzi wrażliwych na piękno muzyki kościel-nej, doprowadzającą do desperacji.

Dbając usilnie o stosowanie prawideł muzycznych i o nadanie harmonizacji charakteru kościelnego, po-leciłem pieśni te zharmonizować memu przyjacielowi i koledze po fachu, p. Eug. Walkiewiczowi, muzykowi pod względem harmonizacji doskonałemu.

Organista czy organistka, przed wykonaniem któ-rejkolwiek z pieśni tu podanych, powinni się sumien-nie przygotować w domu, aby w kościele odegrać je płynnie i o ile możliwości najlepiej.

Proszę także nie zmieniać układu harmonii, lecz grać tak jak podano, gdyż praca ta jest wykonaną przez muzyka doskonałego, a korektę drukarską zro-biłem z całą sumiannością.

Pieśni oznaczone gwiazdką (*) mogą być z do-brym skutkiem śpiewane na jeden głos lub też na 4 głosy mieszane, jednakże zalecam usilnie, ażeby dzieci

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać \$2.00

szkolne, względnie chóry kościelne wraz z ludem śpiewały pieśni tu zawarte na jeden głos chórally, gdyż zdoświadczenia się wie, że nasze pieśni kościelne w ten sposób z najlepszym skutkiem się wykonuje.

Pieśni polskie kościelne po większej części pochodzą z chórallych melodji gregoriańskich, w których nie można ścisłego taktu zachować, dlatego zostawiono je bez taktu i zastosowano nuty do sylab w ten sposób, że pod sylaby długie postawiono pół nuty; pod sylaby zaś krótkie postawiono ćwierć nuty. Wynika ztąd, że w rytmie melodji trzeba się zastosować do charakteru pieśni i do akcentów w poszczególnych słowach; w ogóle nie trzeba śpiewać, względnie grać na organach ani za prędko, ani też za wolno.

Jeżeli więc śpiewnik ten, przez ułatwienie pracy wykonawcom śpiewu i muzyki kościelnej, przyczyni się choć w małej mierze do poprawienia stosunków muzycznych w kościołach naszych, a temsamem do większej chwały Bożej, autor za swą pracę będzie dostatecznie wynagrodzonym.

Franciszek Pawłowski, Sr., były organista przy kościele św. Stanisława B. i M. w Chicago.

Jesteśmy więcej jak pewni, że Wiel. Ks. Proboszczowie w swych parafjach, polecają pp. organistom używanie tego śpiewnika, zaaprobowanego przez władzę kościelną, by raz już kościół wyzwolił się z naleciałości nie pożądanych i niedozwolonych przez "Motu Praprio" różnych śpiewów obrażających Dom Boży. Jakże dotychczas, po większej części wykonywane były w polskich świątyniach.

Przeglądając kosztorys tego śpiewnika, jako wydawca, stwierdzam, że wobec drożyzny w tym przemyśle wydawniczym, p. Pawłowski sprzedając to dzieło po \$1.00 dokłada kilkadziesiąt centów do każdego egzemp. pomimo że pierwszy nakład wydany w 5-ciu tysięcy egzemp. lecz to nie zraża p. Pawłowskiego i gotów byłby wydać ciąg dalszy tego śpiewnika, gdyby ten wkrótce był rozprzedany, przeto jesteśmy więcej jak pewni, że Wiel. Ks. Proboszczowie odpowiedzą temu zadaniu, gdyż rzeczywiście śpiewnik ten nie wydany dla zysku, lecz ażeby w kościele śpiewano na chwałę Bożą, tak jak Kongregacja Sw. Obrzędów tego wymaga. Panu Pawłowskiemu należy się publiczna podzięką, za kapitał włożony, z którego niechce korzystać, byleby to było ku większej chwale Bożej i ludziom na pożytek.

B. J. Zalewski, wydawca.

"Zaprotestowany" kapelmistrz.

Z Warszawy donoszą nam: "Zaprotestowaniem" nazywa się w języku kulis włoskich procedura, przy której impresario opery odrzuca śpiewaków lub śpiewaczki dostarczone sobie przez agencję artystyczną, a to dla tego, że nie odpowiadają wymogom danego teatru. Coś podobnego zaszło w Warszawie, ale vice versa: artystka zaprotestowała kapelmistrza. Donosi o tem prof. Rytel w sprawozdaniu z "Cyganerji" w której występowała gościnnie młoda śpiewaczka włoska p. Gugliemetti. Po próbie prowadzonej przez p. G. Fitelberga, oświadczyła mianowicie p. Gugliemetti, że pod jego batutą śpie-

wać nie będzie — i zarząd opery wyznaczył jako kapelmistrza "Cyganerji" p. Sillicha. Prof. Rytel jest zdania, że ustępując żądaniu młodej artystki nie zastanowiono się chyba, w jaką pozycję postawi ono własnego dyrygenta i nie pomyślano, że "musi to wpłynąć w sposób druzgocący na kwestję autorytetu."

Kurjer Poznański, 10—2—1833 roku

ROZMOWA PIJAKA Z KSIĘŻYCEM

— Jakież istnienia twego cel?—

Tak mówił do księżycy,
Wracając do domu w późną noc,
Strąbiony pijanica, —
Za matką ziemią biegniesz wciąż,
Dzierżąc się jej fartuszką,
I tylko kłopot z tobą ma.
Pocziwa ta staruszka ...

To słońca jej zaćmiwszy twarz,
Pograżasz nas w frasunku,
To znowu łonem wstrząsasz jej
Sromotnie bez szacunku,
Cyklony groźne na nią ślesz,
I na pląg domiar jeszcze
Sprawiasz, że wyją do cię psy
I wiersze piszą wieszczę!...

Po niebie płaczesz się jak ćma,
Gdzie ciebie nie posieje,
Tam wschodzisz, trupi lejąc blask,
Lecz światło twe nie grzeje...
Blachman pokrywa oczy twe,
I mordę masz zapitą,
Choć pijesz — cha, cha! — tylko mgły,
Ty głupi satelito!...

W orszaku gwiazd tyś ciurą jest,
A dmiesz się wielkim panem,
Myśląc, że imponujesz mi
Twem światłem pożyczanem...
Idjoto ty — udajesz świat,
A mówią nam gwiazdździarze,
Że jednej karczmy niema tam
Na całym twym obszarze!...

Więc na co ciebie stworzył Bóg,
Ty niedołego srebrny?
Pożytku z ciebie ani krzty,
Tyś całkiem niepotrzebny!...
Na to z uśmiechem księżyc rzekł,
Z chmur wychyliwszy lice:
— Nie sarkaj, bratku!... wszak to ja
Pijakom do dom świecę!...



O SZTUCE SCENICZNEJ W POLSCE

Z racji stuletniej rocznicy śmierci twórcy polskiego Teatru Narodowego w Warszawie
ś. p. Wojciecha Bogusławskiego

napisał Prof. Rudolf Tarczyński

Część I

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

ubiegłego stulecia, a pozbawionych tej jednolitej budowy scenicznej i przede wszystkim genjuszu komedjowego jaki promieniuje ze sztuki Fredry.

Pierwszą tedy jego sztukę o szerszym zakresie "Pan Geldhab" reżyseruje i wystawia Osiniński w wykonaniu sił pierwszorzędnych. Siły aktorskie za czasów Osinińskiego są rzeczywiście niepoślednie. Karol Swieżewski odtwarza z komicznym darem typy polunusów starej daty; jest to talent szczerzy, mocny, ale nie zestybyzowany. Drugim z kolei jest Ludwik Owsiniński, zwany "Carrickiem" polskim — świetny pod maską komizmu, w rolach starych wyg i sługosów.

Ulubieńcem publiczności był Jakób Hempiński, wreszcie z kobiet niezrównaną sławą, która przeszła do tradycji sztuki zdobyła Józefa Ledowchowska, po której odziedziczyła talent córka, sławna Truskolaska. Zdobywa laury Bonawentura Rudlicz, Marcin Szymanowski — aktor o srebrnym głosie, wreszcie autor "Momusa" — Alojzy Zółkowski, pierwszy przedstawiciel humoru brukowego Warszawy, zdobywa berło zasłużone komizmu, słusnie nazwany po dziś dzień królem komików; żart tryskał z niego jak snop światła; dowcip czał się w każdym muskule, w każdym gęście.

W roku 1826 Osiniński odstępował antrepryzę teatru rządowi, lecz potem jeszcze kieruje teatrem do spółki z Ludwikiem Dmusiewskim, aktorem i literatem równocześnie. Dmusiewski grywał z powodzeniem role firczyków, trzpiotów, śpiewał lekkie partje tenorowe.

Jego praca rozwijała się za czasów Księstwa Warszawskiego, w epoce niewdzięcznej dla sztuki, a politycznie rozpaczliwej. Dmusiewski potrafił połączyć w czynność dyrektora teatru z pracą dziennikarską, jako redaktor "Kurjera Warszawskiego". Była to osobistość popularna w szerokich kołach stolicy.

Teatr Rozmaitości stał się przybytkiem sztuki dramatycznej polskiej. Trzy pokolenia wielkich artystów sceny polskiej przesunęły się przez jego widownię — artystów niezapomnianych po dzisiaj, mimo, że poczerniały już oddawna białe anioły pomników na cmentarzu powązkowskim, lub też skromne liście mogiły porosły murawą.

Ale oni przeżyli swoje mogiły . . .

Gdy po tragedji powstania listopadowego w r. 1832 Dmuszewski objął kierownictwo dramatu i tragedji, zabłysnął wówczas talentem znakomity tragic, ulubieniec publiczności Ignacy Werowski.

W rolach amantów lekkich zasłynął Wojciech Piasecki, odtwórca Hamleta i innych wielkich ról klasycznych.

Leontyna Halpertowa zadziwia prześlicznym głosem, urokiem, porywa siłą w rolach dramatycznych, iskrzy się humorem w komedji, jest pełna życia, czaru, kreuje z wielkim powodzeniem "Dziewicę Orleańską". W końcu talent jej poszedł w kierunku melodramatu.

Po śmierci Dmuszewskiego został kierownikiem dramatu Jan Tomasz Jasiński, aktor pełen werwy, tłumacz paruset sztuk teatralnych.

Reprezentował on epokę w czasach, gdy na zachodzie trzyma prym: Eugenjusz Scribe, zwany "Szekspirem chińskich cieni".

Jasiński nie był estetą, lecz za to człowiekiem praktycznym, przyswajał dla sceny sztuki pozbawione wartości literackiej, ale za to kasowe i efektowne.

W jego okresie debituje na scenie i rozwija się w rutynowaną aktorkę Ciemska, doskonała w rolach salonowych kokietka.

Nasza wielka poezja romantyczna nie mogła aż po ten czas znaleźć dostępu na scenę, gdyż obok najpodnioslejszych wartości duchowych podniosła ona tragiczny protest przeciw uciskowi i niewoli, co znow spotykało się z ostrą represją cenzury rosyjskiej i groziło cytadelą i zesłaniem na Sybir. Zresztą do końca zeszłego stulecia niedoceniano scenicznych wartości, zawartych w poematach Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, gdyż rozmach ich i dowolna budowa nie odpowiadały ówczesnym ciasnym pojęciom o technice dramatycznej; Dziś są one już ocenione i grane z wielkim pietyzmem.

Grano podówczas w teatrze Wielkim i Rozmaitościach przeróbki z powieści Dumasa, oraz innych poczytnych pisarzy na rynku zachodu, poczem zjawia się oryginalna tragedia Józefa Korzeniowskiego "Dymitr i Marja," ale cenzura skreśla najpiękniejsze ustępy. To samo dzieje się z tragedją Małeckiego "List żelazny" w której wszechwładnym cenzorom moskiewskim nie podobało się, że autor wspomniał w niej króla polskiego Michała Korybuta.

Oprócz cyklu niezrównanych komedji Fredrowskich, granych z zawrotnym powodzeniem, jak: "Słuby panięskie" "Pan Jowialski", "Zemsta", ustala swą sławę również jako komedjopisarz, Józef Korzeniowski swemi najcenniejszymi sztukami "Panna męzátka" i "Zydzi."

Wyrywa on w swych utworach komedjowych problemy nader żywotne wprost ze społeczeństwa i ustrojów socjologicznych ówczesnych czerpane.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



SŁOWNICZEK

Znakomitszych Muzyków

UWAGA: Słowniczek Znakomity Muzyków jest do nabycia w księgarni M. Arct w Warszawie, Nowy-Swiat 35, lub w głównym układzie w Ameryce w "Echu Muzycznym."

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Wszędzie wzbudzał niebывały zachwyt, to też Lalo napisał dla niego I-y koncert, Bruch swój drugi, oraz Szkocką fantazję, a Zarzycki Krakowiaka i Mazurka E dur. Z kompozycji wydał tylko same drobne rzeczy.

S a r t i *Józef*, ur. 28 grudnia 1729, zm. 28 lipca 1802, poważny kompozytor włoski i kontrapunktista, nauczyciel Cherubiniego. Z pomiędzy jego 54-ch oper wyróżniają się: "Le gelosie villane," "Giulio Sabino" i "Le nozze di Dorina." Oprócz oper napisał wiele mszy, motetów, psalmów, Miserere, Te Deum, a mieszkając w Petersburgu napisał rosyjskie: Te Deum, Psalm z orkiestrą i kompozycję na waltornie naturalne.

S a v a r d *Gabryel August*, ur. 21 sierpnia 1814, zm. w czerwcu 1881, znakomity teoretyk i pedagog. Napisał wybrane dzieła: "Cours complete d'harmonie," "Manuel d'harmonie," "Principes de la musique," "Recueil de plain-chant d'Eglise," "Premieres notions de musique" i "Etudes d'harmonie pratique."

S c a r l a t t i *Aleksander*, ur. 1659, zm. 24 paźdz. 1725, założyciel szkoły neapolitańskiej, bardzo płodny kompozytor. Miał napisać przeszło 100 oper (z których 56 znanych), 200 mszy, 7 oratorjów, wiele kantat, kilka Stabat, Passje według S-go Jana, kompozycje organowe etc.

S c a r l a t t i *Dominik*, ur. 1685, zm. 1757, syn poprzedniego, słynny pianista i kompozytor. Stosownie do ówczesnego zwyczaju pisywał i opery, ale sławę zrobiły mu jego kompozycje fortepianowe, po części grywane po dziś dzień przez najlepszych nawet wirtuozów. Ilość ich wynosi trzysta kilkadziesiąt, z których część tylko wyszła za życia S. pod tytułem: "Pieces pour le clavecin," a wybór najlepszych znajduje się w rozlicznych wydaniach.

S c h a r w e n k a *Filip*, ur. 16 lutego 1847, napisał: "Uroczystość jesienna" i "Sakuntalę" na solą i orkiestrę, 2 symfonje, "Suite arkadyjską," serenadę na orkiestrę, uwerturę uroczystą i inne.

S c h a r w e n k a *Ksawery*, ur. 6 stycznia 1850, brat poprzedniego, pianista i kompozytor, napisał 2 koncerty fortepianowe, 2 tria, jeden kwartet z fortepianem, dwie sonaty fortepianowe, jedną skrzypcową i jedną wiolonczelową i różne drobne utwory fortepianowe. Opera jego "Mataswinta" była wykonywaną w N. Jorku.

S c h u b e r t *Franciszek*, ur. 31 stycznia 1797, zm. 19 listopada 1828, nadzwyczaj płodny kompozytor niemiecki, słynny ze swych pieśni, których napisał czterysta kilkadziesiąt, w tej liczbie jest sporo prawdziwych pereł natchnienia. Najwięcej znane i śpiewane są: "Król olch," "Małgosia przy kołowrotku," "Skarga

dziewczyny" i pieśni zawarte w dwóch cyklach p. t.: "Die schoene Muellerin" i "die Winterreise." — Z utworów kameralnych napisał: 8 kwartetów smyczkowych, 2 tria, kwintet fortepianowy z kontrabasem, kwintet smyczkowy, okteta na kwartet smyczkowy, kontrabas, waltornię, fagot i klarnet. Na fortepian i skrzypce: fantazję, duet, "Rondo brillant" i 3 sonatiny. Na fortepian na 4 ręce: warjacje, marsze, polonezy, ronda, fantazję, "Grand duo" i trzy sonaty. Na dwie ręce: 20 sonat, 2 fantazje, "Adagio i Rondo," 8 impromptus, "Moments musicals," waltce i różne inne. Następnie różne utwory chóralne, 6 mszy, jedna msza niemiecka, oratorjum "Łazarz" (niedokończone), 2 Salve Regina, 2 Stabat Mater etc. Z symfonji naj-słynniejsze są: C dur i h mol (niedokończona), napisał także 2 uwertury w stylu włoskim. Pisał również i opery, melodramaty oraz inne utwory sceniczne, wszystkie mniejszej wartości. S. komponował szybko i nadzwyczaj łatwo, dlatego wiele jego dzieł wydaje się jakby były tylko naszkicowane, a niewykonywane.

S c h u l h o f f *Juljusz*, ur. 2 sierpnia 1825, zm. 13 marca 1898 r., wyborny pianista i ulubiony kompozytor. Pisał tylko na fortepian, w stylu salonowym; ważniejsze jego utwory są: Sonata f mol, 12 etiud, impromptus, kaprysy, waltce, mazurki i różne inne.

S c h u m a n n *Robert*, urodzony 8-go czerwca roku mity romantyk niemiecki, o tyle oryginalny, że jego dzieła tworzą prawie osobną szkołę. Wielki w maleńkich rzeczach, które wyrzeźbiał po mistrzowsku; nawet większe jego kompozycje są niekiedy jakby mozaiką, złożoną z przeslicznych drobiazgów. Najmniej zrozumiałe są jego ostatnie dzieła, pisane pod wpływem coraz większego zaciemniania się jego umysłu. Ważniejsze są: 4 symfonje, 4 uwertury koncertowe, muzyka do "Manfreda," i do scen z "Fausta," opera "Genowefa," fantazja skrzypcowa, koncert wiolonczelowy, kantata "Raj i Peri," msza, chóry a capella, 256 pieśni, i wiele innych. Z muzyki kameralnej: 3 kwartety smyczkowe, kwintet i kwartet z fortepianem, 3 tria, 2 sonaty skrzypcowe, i inne w różnych kompletach. Z fortepianowych: koncert a mol, 6 fug Bach, warjacje na 2 fortepiany, "Etudes symphoniques," "Kreisleriana," "Davidsbundler," "Faschingsschwank," "Karnawał," 6 etiud koncertowych według Paganiniego, sonaty, Nowelety, Phantasiestucke i Kinderscenen, oraz różne inne.

S e r v a i s *Adrian Franciszek*, ur. 6 czerwca 1807, zm. 26 listopada 1877, znakomity wiolonczelista, wirtuoz i pedagog. Napisał 3 koncerty i 16 fantazji wiolonczelowych, kilka kaprysów oraz duety z różnych oper z fortepianem, lub ze skrzypcami.

S i e r o w *Aleksander*, ur. 11 maja 1820, zm. 20 stycznia 1871, cięty pisarz muzyczny i zdolny kompozytor. Napisał 3 opery: "Judytę," "Rogniedę," oraz trzecią najslawniejszą: "Wrażja siła." — Ułożył także muzykę do "Dzwonu" Schillera.

S i l a s *Edward*, ur. 22 sierpnia 1827, wybitny kompozytor holenderski, napisał oratorjum "Joah," operę "Nitocris," 3 symfonje, 3 uwertury, kilka kantat, kompozycje religijne, 2 koncerty fortepianowe, fantazję szkocką na fortepian i orkiestrę, nonet na instrumenty mieszane, 3 tria, różne utwory fortepianowe, skrzypcowe, wiolonczelowe, oraz organowe i różne śpiewy.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać \$2.00

28

22.

STRZELEC.

B. A. Weber.

Allegro non troppo.

Śpiew.

Złu kiem, strzała wdło-ni do-tem leś-nych wzgórz
Wgó-re, na wy-ży-ny o-rzeł le-ci rad,
Tam on mię-dzy ska-ły, lub u wzgó-rza stóp,

Fortepian.

dziel-ny strze-lee go-ni od po-ran-ku już.
ja-ry i do-li-ny hejl to strzel-ca świat. Tra la
na od leg-łość strza-ły zaw-sze znaj-dzie łup.

la la la la la la la la la la la la la la la la

la la la la la la la la la la la la la la la la

2555

Czas Odnowić Prenumeratę Echa Muzycznego i Nadesłać \$2.00

a - - lem Pa - tri per guem o - mni - a fa - cta sunt. Qui propter nos ho - mi - nes,

et propter nostram sa - lu - - tem de - scen - - dit de cae - - lis.

de - scen - - dit de cae - - lis.

Lento.
Et in car - na - tus est de Spi - - ri - tu san - cta ex Ma - ri - a

Et in car - na - tus est de Spi - - ri - tu san - cta ex Ma - ri - a

Et in car - na - tus est de Spi - - ri - tu san - cta ex Ma - ri - a

Vir - gi - ne et ho - mo fa - ctus est. Cru - e - fi - xus e - ti -

am pro no - bis: pas - sus, et se -

am pro no - bis: pas - sus, et se -

am pro no - bis: sub Pon - ti - o Pi - la - tos pas - sus, et se -

Con moto.
pul - tus est. Et re - sur - re - xit ter - ti - a di - e,

pul - tus est. Et re - sur - re - xit ter - ti - a di - e,

pul - tus est. Et re - sur - re - xit ter - ti - a di - e,

Już wydany drukiem i jest do nabycia w Wyd. Muz. i Księg., B. J. Zalewski. Cena 25c.

28

(Pisać wszystkie gamy minorowe-harmoniczne i melodyjne.) (Ćwiczenia 196—207.)

„ Gesdur, lub esmol.
 „ Desdur, lub bmol.
 „ Asdur, lub fmol.
 „ Fsdur, lub emol.
 „ Fdur, lub gmol.
 „ Fdur, lub dmol.

XIV. Harmonia, Akord.

Zasadami, według których można łączyć po kilka różnorodnych dźwięków w jednocześnie brzmienie — rzadzi harmonia. Pojedynczym wyrazem harmonii jest t. z. akord, czyli zestawienie jednocześnie kilku dźwięków, według przyjętych prawideł.

Z pomiedzy różnych akordów najważniejszym do poznania jest t. z. trójdźwięk doskonały, t. j. zestawienie współczesne dwóch teryci ponad sobą. Trójdźwięk taki składa się z nuty zasadniczej (primy), teryci i kwinty.

W każdej tonacji są trzy główne trójdźwięki (triada), które ją określają:

harmonicznie: jeden na podstawie stopnia pierwszego: i trzeci — na drugim na podstawie stopnia czwartego:

29

UNIVERSALNY SAMOUCEK — CZĘŚĆ TEORETYCZNO - PRAKTYCZNA



CUDOWNE DZIECKO

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

Bela (zmieszany): Prawda!

Wszyscy trzej (równocześnie): Proszę!

Ilka (piękna, pełna, elegancka, ognista kobieta — lat 35, ale świetnie zakonserwowana — wyciąga ku niemu ręce): Mój syn! Moje dziecko!

Bela: No, idźże! przecie to twoja mama!

Ilka: Czy ty możesz sobie wyobrazić, że ja jestem twoją matką?

Stefcio: Nie — nie mogę!... (oszolomiony pięknością Ilki) Oj, oj! Co się ze mną dzieje! Jaka ona śliczna!

Ilka: Miałeś zaledwie dwa latka, kiedyś odemnie odjechał. Zwolna znowu się do mnie przyzwyczais! Podajże mi rączkę na przywitanie.

Bela: Podaj mamie krzesło i przedstaw mnie!

Stefcio: Mój profesor — pan Medliss Bela. (posuwa fotel.)

Ilka (ściskając mu rękę): Dziękuję panu! Pan mu zastępował i ojca i matkę!

(Bela całuje ją w rękę)

Stefcio (odciąga go z zazdrością z tyłu za surdut): (Ilka siada)

Chichoczek: Madam! myśmy sem znahomi! Prawda?

Ilka (z przekąsem): Oj! prawda! Pana znam dobrze!... Pójdź do mnie, moje dziecko! Siądź tu blisko przy mnie — zupełnie bliźutko — jeszcze bliżej! (Stefcio usiadł na krześle naprzeciwko niej) Podaj mi obie rączki! Tak siadywał niegdyś ze mną twój ojciec.

Bela (szybko): Tylko nie taki młody!

Ilka (wpatrując się w niego): Nie! to nie ty! to twój ojciec!

Stefcio: Tak — ja jestem swój ojciec!

Ilka: A buzia zmęczona — przepracowana! Już nawet masz zmarszczki pod oczkami!

Bela (na stronie): Oj, do diabła!

Ilka: Wyglądasz starszy, niż twój wiek!

Stefcio: Ja myślałem, że młodszy wyglądam.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ilka: O nie! moje dziecko ukochane! (w wybuchu uczucia chwytą go za głowę.)

Stefcio (krzyczy przerażony, bo o mało mu nie zdarła peruki): Oj!! Nie tak mocno! (Bela już jest przy nim i kładzie mu rękę na głowie.)

Ilka: Co się stało? Zabolało cię?

Bela: Ma dziś trochę migreny — a wtedy skarży się, że go włosy bolą.

Stefcio: Bo ja się boję, żeby mi wszystkie włosy od razu nie spadły i żebym nie był łysy!

Ilka: A takie śliczne, jasne masz włosy — jak złoto — jak słońce!

Stefcio (na stronie): A właśnie!

Ilka: Ja będę ci od dziś kochającą matką — (rozczulona) twój tatuś już u Bozi!

Stefcio: Ja sobie sam będę tatusiem!

Ilka: Nie mów tak! tyś jeszcze dziecko!

Stefcio (na stronie): Jaka ona śliczna — nie wytrzymam, jaka ona śliczna!

Ilka: Ja twego tatusia bardzo kochałam — ja go jeszcze Kocham! A jeżeliśmy się rozłączyli — to nie z mojej winy! Jakże za nim tęskniłam!

Stefcio (z wybuchem): Mamo! Złoto moje! (ściska ją.)

Ilka: Całuj mnie, całuj!

Stefcio: Ach, jak to przyjemnie!

Ilka: Moja główka ukochana!

Stefcio: Oj! włosy!! (Bela j. w.) Całuj mnie tak ciągle i myśl sobie, że cię tatuś całuje. (Bela ciągnie go z tyłu za ubranie. Stefco n. str. kopiąc go nieznacznie) Idź do diabła! (siada jej na kolanach i zapuszcza żórawia przez dekolt.) Jak ona wypełniała! (głośno) Tyś bardzo kochała tatusia?

Ilka: Nad życie!

Stefcio: Ach, całuj! całuj! całuj!

Bela (j. w.): Już chyba dosyć!

Stefcio (wściekły): Idź do czarta — powiadam!

Ilka: Moje dziecko jedyne!

Stefcio: Nie mów na mnie dziecko! Mów do mnie Stefan — jak niegdyś mówiła!

Ilka: To był głos krwi! Krew się w tobie odezwała!

Stefcio (ocierając czoło): Oj! prawda! Nie wytrzymam!

Ilka: Stefuniu! Teraz przyprowadzę ci twój młodszy braciszka. Czeka tam — na korytarzu! Jeszcze go nie znasz — bo się urodził, kiedy ciebie już przy mnie nie było.



Eug. Walkiewicz

TWELVE PATRIOTIC AND FOLK SONGS

arranged for
Male Chorus

—:—

CONTENTS

1. America (My Country)
2. Old Folks at Home
3. Dearest Spot on Earth
4. Old Black Joe
5. Kentucky Home
6. Old Oaken Bucket
7. Good Night, Ladies
8. In the Gloaming
9. Christmas Carol No. 1
10. Christmas Carol No. 2
11. Christmas Carol No. 3
12. Star Spangled Banner

— 40c a copy —

Send Orders to

B. J. Zalewski Music Pub.

1505 Tell Place - - - Chicago, Ill.

Z Dłoni Twej

Śpiew na jeden głos (baryton), z akompaniamentem fortepianu; słowa napisał Mykoła Filański, muzykę opracował Eug. Walkiewicz. Utwór ten kompozytor poświęcił Pani Marji Paruszewskiej, Członkini Związku Zawodowych Literatów Polskich w Poznaniu — stałej korespondentce Echa Muzycznego w Chicago, oraz Opiekunce młodych talentów polskich na polu muzycznym.

Utwór ten napisany w formie modeernistycznej, oparty na podstawach harmonicznym, jest bardzo ciekawy. Polecamy takowy do nabycia w Echu Muzycznym, cena 50c za egzemplarz.

AVE MARIA

Eug. Walkiewicz, Op. 48

Ad quatuor voces inaequales cum organo
NO. 1862, CENA 25c

Prześlizny utwór na chór mieszany, dla chórów lepszych, odpowiedni w wykonaniu podczas mszy św. jako ofertorium, lub w programie kościelnym, na scenie i t. p. Zalecamy panom organistom i dyrygentom chórów świeckich do nabycia to "Ave Maria," które wysłamy niezwłocznie po nadesłaniu 25c.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Pan Kazimierz Garbusiński z Krakowa

Imię to znanem jest w Ameryce, a tembardziej w Polsce, jako muzyk, kompozytor i pedagog, którego dzieła muzyczne firma Wyd. Muz. i Księgarnia B. J. Zalewskiego w Chicago, w dość okazałej liczbie wydała drukiem. Obecnie wyszły z pod prasy dwie nowe kompozycje tegoż kompozytora na głos solowy (tenor lub sopran) z akomp. organów lub fortepianu: "Ojciec Nasz" i "Srebrna Nić" i są do nabycia w Wyd. Muz. w cenie po 30c. Płyty sztycharskie wykonane były przez p. P. Zwodziejasa w Krakowie, wydane drukiem w Echu Muzycznym. Polecamy do nabycia. Redakcja.

Modlitwa Legionistów przed bitwą (1914-1916)

Przepiękny utwór, opracowany na chór męski z akompaniamentem organów lub fort. i solo baryton, do słów E. Bidery, muzyka K. Garbusińskiego. Modlitwa ta była wykonana z rękopisu po raz pierwszy w Krakowie przez doborowe chóry, pod dykcją samego kompozytora i do dziś nie straciła na swej wartości. Aczkolwiek Polska już zmartwychwstała, jednakowoż ci co żyją powinni wiedzieć z jakimi wysiłkami żołnierz polski wywalczył i że ziścił się ich wysiłek. Utwór ten nadaje się bardzo na wszelkie okazje połączone z historią walki żołnierza polskiego. Cena za egzemplarz 50c; przy zakupie większej liczby egzemplarzy, pewna niżka. Do nabycia w Echu Muzycznym.

Starodawna Polska Kolęda (1863 r.)

Na temat "W żłobie leży"

Utwór ten opracowany na chór męski, z akompaniamentem organów lub fortepianu. Słowa K. Balińskiego z 1863 r. mają historyczną wartość, o czym obecne pokolenie powinno wiedzieć, że w czasie zmagani i ucisku ze strony trzech wrogów, Naród Polski nawet w kolędach śpiewał o Wolnej Polsce. Muzykę bardzo pomysłowo opracował p. K. Garbusiński, a że kolęda ta o historycznej przeszłości winna być śpiewana w obecnym czasie, czy to na scenie, lub w kościele w formie koncertowej. Cena za egzemplarz 25c; przy zakupie większej liczby egzemp., pewna niżka. Do nabycia w Echu Muzycznym.

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

REVERIE - MARZENIE

Na skrzypce i fortepian, kompozycja p. S. D' Oreste; — utwór ten wyszedł z pod prasy i jest do nabycia w Wyd. Muz. i Księg., 1505 Tell Place, Chicago, Ill., w cenie 40c. Poraz pierwszy odegranym na falach eteru przez p. M. Wiłkomirskiego, znanego wirtuoza na obu półkulach globu ziemskiego, dnia 16go kwietnia 1933 r. podczas godziny Kupiectwa Polskiego w Chicago. Wszystkim skrzypkom polecamy takowy do nabycia, by wzbogacili swój repertuar programowy, utworem nadzwyczaj efektownym, a nie zbyt trudnym dla wykonawców.

Nowość Muzyki Kościelnej!

Nakładem Echa Muzycznego wyszedł z druku "Mottet Veni Jesu" sławnego kompozytora Cherubiniego, w językach łacińskim i polskim "Przybądź Jezu". Tłumaczył i do kościelnej muzyki zastosował, oraz oryginalnie na cztery głosy mieszane opracował L. A. Cieszykowski. "Mottet" ten nadaje się do wykonania podczas Mszy św. na Ofertorium lub w czasie wystawienia Przenajśw. Hostyi, w kościelnym lub ludowym języku. Cena partytury 25c, pojedyncze egzemplarze (w partyturze) za egzemplarz po 10c.

Zamawiać zaraz

Wyd. Muz. i Księgarnia, B. J. Zalewski
1505 Tell Place Chicago, Ill., U. S. A.



CHWAŁMY PANA.
Śpiewnik Kościelny.



Fr. Pawłowski — Eug. Walkiewicz.

Cena egzemplarza \$1.00, przy 10ciu egz. po 75c, przy 100 egz. po 50 centów. Zniżone ceny tylko na krótki czas.

Zamawiać zaraz

Wyd. Muz. i Księgarnia, B. J. Zalewski
1505 Tell Place Chicago, Ill., U.S.A.

OSTRZEŻENIE.

DO TYCH, KTÓRZY PRZEPISUJĄ DZIEŁA, zastrzeżone federalnym prawem, t. zw. "Copyright Law", słów kilka:



IMPORTANT:—The copying by hand, mimeograph, or other process of the melody, or any other part of the compositions contained herein is a transgression of the copyright law, regardless of whether such duplicates are made for private use or for the purpose of selling. Violators will be subject to severe penalties imposed by Federal law.

WAŻNE:—Kopjowanie melodji ręcznie, mimeografem, lub jakimkolwiek innym sposobem, choćby jakakolwiek bądź część tejsze lub tych kompozycy, czy to dla prywatnego użytku, lub do sprzedaży, stanowi przekroczenie prawa federalnego przedruku. Przepięca podlega surowej karze, przepisanej w tym prawie.



Za podobne przestępstwa w rekordach sądowych jest zanotowanem, nie tylko kara pieniężna, ale i więzienie.

Redakcja.

NOWOŚĆ!

Missa in honorem Beatae Mariae Virginis de Monte Carmelo, Eug. Walkiewicza, na dwa głosy Sopran i Alt, dowolnie Tenor i Bas ad lib. z ak. organów, wydana nakładem p. Fr. Pawłowskiego Sr., Plover, Wis., do nabycia w głównym składzie Wyd. Muz. i Księg. B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Pan Walkiewicz opracował tę mszę na motywie prześlizycznej pieśni "O Przenajświętsza, najpobożniejsza" (O Sanctissima) w łatwym stylu, widocznie dla chórów średnio wykształconych w muzyce, jakie po większej części są u nas po parafjach i poniekąd zasługą jest to p. Pawłowskiego (najprawdopodobniej) by i tym dać możliwość poznania prawdziwej muzyki kościelnej pióra p. Eug. Walkiewicza, który jako kościelny kompozytor umie w łatwym stylu napisać dzieło poważne, a takim jest powyżej wspomniana msza, którą polecamy do nabycia. Cena \$1.00.

WŁDAWNICTWO MUZYCZNE I KSIĘGARNIA
B. J. Zalewski, 1505 Tell Place, Chicago, Ill.

Nowości Orkiestralne

Odpowiednie na radjo, lub do tańca.

Opracowane i zorkiestrowane przez J. Łabno.

Marsz Pierwsza Brygada.....	.50
Na Falach Raby. Walc.....	.50
Nowe Życie. Polka.....	.50
Na Falach Wisły. Walc. A. Wroński.....	.75
Dwie Polki: 1. Miejska, 2. Na ziel. łące.....	.75
Marsz Pierwszej Brygady (Brass band).....	.50

Uwaga: Utwory te wydane są drukiem mimograficznym, na małą orkiestrę, z fortepianem, bez drugich skrzypiec i violi, do nabycia u:

B. J. ZALEWSKI, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL.

OD REDAKCJI:

Wszyscy abonenci Echa Muzycznego, którzy zgóry nadesłali prenumeratę \$2.00 za rok 1933, otrzymają w prezencie dziełko pod tytułem "Najważniejsze Przepisy Dotyczące Muzyki Kościelnej (Motu Proprio), napisane przez Ks. Eug. Gruberskiego. Na konto ekspedycji należy dołączyć 3-centowy znaczek pocztowy wraz z dokładnym adresem.

DZIAŁ OGŁOSZENIOWY

OGŁOSZENIA "READING MATTER" PO 25c OD WIERSZA
Abonenci całoroczni Echa Muzycznego płacą zniżoną cenę.

ORGANISTA i nauczyciel śpiewu, z odpowiednią rekomendacją poszukuje posady w Chicago lub na prowincji, specjalnością prowadzenie chórów wielogłosowych. Adres: w redakcji Echa Muz.

ORGANISTA z długoletnią praktyką, kawaler w starszym wieku, poszukuje posady. Echo Muzyczne, 1505 Tell Pl., Chicago, Ill.

KWIACIARKA (314) Casotti-Zalewski (Młodość i piękność mam), na głos średni z fortep. Wydanie poprawne z okładką w kolorach; inni sprzedają po 30c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą. Tenże utwór na dwa głosy 31c z pocztą.

BIAŁY MAZUR - GWIAZDY GASI (3348) Osmański-Zalewski na fortepian. Wydanie poprawne z okładką w kolorach, inni sprzedają po 20 i 25c, nam proszę nadesłać tylko 11c z pocztą.

POLONEZ OGINSKIEGO (3100). Pożegnanie Ojczyzny, na fortep. w Ojcowie", gdzieindziej 25c, u nas 11c z pocztą.



WYPRZEDAŻ NUT

Tylko niewielka ilość na składzie

NAKLADY OBCE — AMERYKAŃSKIE

Dla Dętych lub Różnych Instrumentów.

(Na Małą Orkiestrę)

Niektóre nieco uszkodzone (nie nowe) jako na wyprzedazy, dopóki zapas starczy, które prosimy zamawiać zaraz; przy zamówieniu, prosimy dołączyć kilka lub kilkanaście utworów więcej, by były w zastępstwie dzieł wyprzedanych.

(Ciąg dalszy z zeszłego numeru)

B A N D

POLKAS—MARCHES and TWO-STEPS

277. March "Philadelphia" G. Wiegand	75c
278. Marche Russe L. Ganne	75c
279. The Merry Cooper (Polka) P. Fahrbach	75c
280. Metropolitan Musical Club G. Wiegand	75c
281. Mimosa Schottische T. Moses	75c
282. Minuit Polka E. Waldteufel	75c
283. The Morning After (Polka) H. Alberti	75c
284. Moscow—York T. Tobani	75c
285. Mr. Thomas Cat (March) M. Hall	75c
286. My Dear Lizzie and I (Waltz) E. Isenman	75c
287. My Favorite Polka F. Wohanka	75c
288. My First Engagement (Schottisch) G. Wiegand	75c
289. Now Or Never (Galop) M. Baker	75c
290. The Old Barn Dance J. Corin	75c
291. On The Minute (Galop) F. Wohanka	75c
292. Our Babies (Schottisch) A. Neibig	75c
293. Our Country Cousins (Polka) T. Tobani	75c
294. Oxford Mazurka L. Pinner	75c
295. Pappacoda Polka J. Strauss	75c
296. The Pasha (March) L. Laurendeau	75c
297. The Pearl of California (Schottisch) E. Christie	75c
298. Pizzicato Polka J. Strauss	75c
299. The Pretty Gipsy (Polka) G. Wiegand	75c
300. Pretty Lips (Polka) T. Tobani	75c
301. Pride of the Army (March) M. Andrews	75c
302. Prinz Carl March J. Barth	75c
303. The Red Hussar (Polka) T. Moses	75c
304. Rittersporn Larkspurn Mazurka O. Heyer	75c
305. Rococo (Polka) E. Waldteufel	75c
306. The Rose of Kentucky (Schottisch) T. Moses	75c
307. Rosebud Polka W. Dietrich	75c
308. Rosita March G. Schleichfarth	75c
309. Sailors March F. Suppe	75c
310. Salutation March G. Wiegand	75c
311. Saratoga Yorke T. Moses	75c
312. "Shoa" (March) L. Laurendeau	75c
313. Signal Galop C. Bolber	75c
314. Signal March J. Clauder	75c
315. Skirt Dance T. Tobani	75c
316. So Anglistish Sind Wir Nicht (Galop) J. Strauss	75c
317. The Soldier Boy (March) R. Aronson	75c
318. Soldier's Joy (March) P. Fahrbach	75c
319. Spanish York G. Wallace	75c
320. Stella Polka F. Von Suppe	75c
321. Strolling In The Woodland Schottische E. Rice	75c
322. Tamborin Polka E. Waldteufel	75c
323. Telegraph Polka C. Puerner	75c
324. 13 Club Galop J. Conner	75c
325. "Thoroughbred" (Two-Step) Fahrbach	75c
326. The Top Notch (March) C. Arthur	75c
327. Toujours Galant Polka P. Fahrbach	75c
328. Tout Ou Rien (Polka) E. Waldteufel	75c
329. Tuxedo Polka L. Fuenkenstein	75c
330. "United States" (Two-Step) A. Herman	75c
331. Venus Galop W. Dietrich	75c

332. Vesta Polka F. Daniels	75c
333. The Veteran March G. Wiegand	75c
334. The Vice Admiral March C. Millocker	75c
335. Vienna Dudes March J. Wagner	75c
336. Volunteer March T. Moses	75c
337. What The Dicky Birds Say (Polka) T. Moses	75c
338. With Chic Galop E. Strauss	75c
339. Yours Always (Polka) T. Tobani	75c
340. "Zacatecas" (March) G. Condina	75c
341. "National Melodies"	75c

AMATEUR MUSIC

342. Amateur Classical Collection, Book 1, T. Tobani	\$3.25
343. Amateur Classical Collection, Book 2, T. Tobani	\$3.25
344. Amateur Concert Collection, Book 1, T. Tobani	\$3.25
345. Amateur Concert Collection, Book 2, Isenman	\$3.25
346. Amateur Concert Collection, Book 3, T. Moses	\$3.25
347. Amateur Concert Collection, Book 4, Eilenberg	\$3.25
348. Amateur Concert Collection, Book 5, E. Isenman	\$3.25
349. Amateur Dance Collection, Book 1, H. Necke	\$3.25
350. Amateur Dance Collection, Book 2, E. Boetger	\$3.25
351. Amateur Dance Collection, Book 3, T. Moses	\$3.25
352. Amateur Dance Collection, Book 4, T. Moses	\$3.25
353. Amateur Dance Collection, Book 5, E. Isenman	\$3.25
354. Amateur Dance Collection, Book 6, Schlegel	\$3.25
355. Amateur Church Collection, Book 1, T. Moses	\$3.25
356. Amateur Church Collection, Book 3, T. Moses	\$3.25
357. Amateur Church Collection, Book 4, T. Moses	\$3.25
358. Amateur Church Collection, Book 5, T. Moses	\$3.25
359. Amateur Church Collection, Book 6, T. Moses	\$3.25
360. Amateur Church Collection, Book 7, T. Moses	\$3.25
361. Amateur Church Collection, Book 8, T. Moses	\$3.25
362. Amateur Church Collection, Book 9, T. Moses	\$3.25
363. Amateur Church Collection, Book 10, T. Moses	\$3.25
364. Album of 15 Waldteufel Waltzes	\$3.25
365. The Peerless Album of 30 Compositions	\$1.50

CLASSICAL

1. A Polish Dance Theme, P. Scharvenka	\$1.85
2. Affaire D'Amour, C. Puerner	\$1.85
3. "Aida—March, T. Tobani	\$2.00
4. Angels' Serenade, Braga	\$1.25
5. Caprice Heroique, A. Kautzky	\$1.50
6. Chant D'Amour, A. Zarzycki	80c
7. Chopiniana (Grand Fantaisie) L. Hosmer	\$3.00
8. Chopin's Funeral March, Chopin	\$1.05
9. Christmas Song, L. Reichard	75c
10. Czardas (Dance Hongrois) Michiels	75c
11. "Dance Galicienne" O. Langey	\$2.40
12. "Der Geist des Wojewoden" A. Roth	\$1.85
13. Die Post Im Walde A. Schaffer	75c
14. Entr' Acte form Mile Modiste V. Herbert	\$1.25
15. Fisher's Hornpipe	75c
16. Funeral March L. Beethoven	\$1.50
17. Funeral March F. Chopin	\$1.50
18. "Grande Valse Brillante" F. Chopin	\$1.85
19. "Halka" (Overture) S. Moniuszko	\$2.50
20. Hindu Dance H. Shelley	\$1.75
21. "The Holy City" S. Adams	\$1.50
22. Hull's Victory	75c
23. Intermezzo — Cavalleria Rusticana P. Mascagni	\$1.50
24. The King of Love C. Gounod	\$1.50
25. "Kuyawiak" (2nd Mazurka) H. Wieniawski	\$1.25
26. La Carmela (Waltzes) F. Witmark	\$1.50
27. La Paloma S. Balfour	\$1.25
28. Largo Corelli	75c
29. Legende H. Wieniawski	\$1.50
30. The Love Dance K. Hoschka	\$1.50
31. Love Song, I. Paderewski	\$1.75
32. Love's A Magic Spell (Schottische) Albert	75c
33. Love's Last Word L. Diode	\$1.05
34. Love's Old Sweet Song, Molley	\$1.35
35. Lucifer March Jennings	75c
36. "Luisa Di Montfort" M. Bergson	\$1.85
37. "Martha" T. Moses	\$1.50
38. Mazurek, Paderewski	\$1.75
39. Mazurka in A Minor F. Chopin	\$1.50
40. Mazurka in B Major F. Chopin	\$1.50

(Ciąg dalszy nastąpi)

Ażby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę



Nowości Muzyczne

4. AL. AR. Stanisław Moniuszko, jego życie i dzieł w str. 25
18 POLAK - MORRELL - MACKEKZIE. Pielęgnowanie głosu, w streszczeniu 35
- 573 WALKIEWICZ EUG. Z dłoni Twej, *Wciąż s dłoni Twej*, słowa napisał Mykoła Filański; śpiew na jeden głos z akfortep., opracowany w formie modernistycznej, a zedykowany Pani Marji Paruszewskiej..... 50
- 1178 ZALAWSKI - FIEREK. Dwa utwory: 1 Marsz Spiewaków, *Naprzód marsz! z nami wraz!*; 2 Echo, *Bóg wielki ma echo no świecie*. Chór mieszany a capella, głos partyturowy... 20
- 1195 ABT - DUNIĘCKI - BEETHOVEN - MASZYŃSKI - MONIUSZKO - MOZART. Sześć Pieśni. 1 Pieśń Zgody *Bracia dłoń podajmy zgody*, 2 Kum i Kuma, *Kuma sobie siedział*, 3 Toasty, *Komuż ten pierwszy toast wzniesić*, 4 Piosnka żołnierska, *Co tam marzyć*, 5 Hymn do nocy, *Dawna stołce sgaśło już*, 6 Marsz Poniatowskiego, *Niechaj wesoto zabrzmi nam echo*. Chór męski a capella..... 20
- 1217 CZTERY PIEŚNI. 1 Hasło *Niech nasza pieśń*, 2 Marsz socjal-demokratów *Hej towarzysze do szeregu*, 3 Międzynarodówka *Dość krwi, niedoli*, 4 Pieśń Pracy *Hej wzniesmy bracia*. Chór męski a capella..... 20
- 1224 DANYSZ - PRZEOR - ŻELEŃSKI. Trzy Pieśni. 1 Chór Rycerzy z opery "Goplana" *Po borach*, 2 W lesie *Gdy wczesnym rankiem*, 3 *Szczęście O szczęście ludzkie*. Chór męski a capella, N. 1 z fortep. 40
- 1228a) FIEREK - SZOPEN. Trzy Pieśni. 1 Noc, *Noc to cicha morska toń*, 2 Gra w karty *Niech każdy to przyzna*, 3 Sen *Pref. op. 28, nr. 20 żegnaj gwiazdko dnia*. Na chór męski a capella 20
- 1308 GARBUSIŃSKI K. Modlitwa Legionistów przed bitwą, (1914-1916), *Boga Rodzico! Dzieciwo!* Słowa E. Bidera. Chór męski z organami lub fortep. i solo baryton..... 50
- 1319 KJERULT - KLAUER - NOSKOWSKI - WILHELM. Cztery Pieśni: 1 *Hej Koledzy z wspólnej czary*, 2 Góry Norweskcie *Hej te góry*, 3 *Pozegnanie lasu żegnam cię*, 4 *Zawiedziona kochanek mnie porzucił już*. Chór męski a capella, No. 1 z fortep. 20
- 1321 KLEIN - MASZYŃSKI - ROZAŃSKI. Trzy Pieśni. 1 Marsz Kurpińskiego z roku 1812 *Do koni bracia*, 2 Cichy domku *modrzewiowy*, 3 *Toast Niech żyje nam*. Chór męski a capella, No. 1 z fortep..... 20
- 1324a) MASZYŃSKI P. Pięć Pieśni. 1 *Cześć Pieśni, Cześć Pieśni, cześć*, 2 *Hasło śpiewacze Leci pieśń*, 3 *Dwie dole A jak poszedł król na wojnę*, 4 *Powitanie Radzi witamy*, 5 *Pieśń wolnego ducha Szalejcie tyrani*. Chór męski a capella... 20
- 1376a) PADEREWSKI I. J. Hej Orle Biały. Hymn Bojowy, poświęcony Armii Polskiej; chór męski cztero-głosowy, możliwy do wykonania jednogłosowo jako "unison", lub dwugłosowo z akomp. fortepianu; pojedynczy głos 10c; part. fort. i głosowa 50
- 1985 GARBUSIŃSKI K. Polska Kolęda *W śłobie leży*, słowa K. Balińskiego (1863), na chór męski i bas solo, z akomp. organów lub fortepianu..... 25

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.



NADESLANE I NOWE DZIELA

- 255 Starczewski F. Dwie Pieśni No. 1 Kościuszko "Choćby nawet" No. 2 Książę Józef. "W ponsowej utance". Na chóry szkolne, żeńskie lub męskie dwugłosowe z fortepianem. (patrz No. 753) 20
- 256 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 *Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma"* No. 3 *Doąbrowski "Daleko od Polski"* na chóry szkolne, żeńskie lub męskie, dwugłosowe z fortepianem (patrz No. 752)..... 20
- 290 Zalewski-Clutsman-Zukowski. No. 1 *Kołysanka Murzyńska "O! dziecko"* No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa głosy żeńskie lub męskie, dla młodzieży Szkolnej, z akomp. fortepianu, (patrz No. 774 i 840) Dwie Pieśni 25
- 752 Starczewski F. Trzy Pieśni No. 1 "W naszej ziemi" No. 2 *Moja Ojczyzna "Ojczyzna ma"* No. 3 *Doąbrowski "Daleko od Polski"* na chóry żeńskie lub męskie dwugłosowe z akompaniamentem fortepianu (patrz No. 256) 20
- 753 Starczewski F. Dwie Pieśni. No. 1 Kościuszko. "Choćby nawet" No. 2 Książę Józef "W ponsowej utance", na chóry szkolne, żeńskie lub męskie dwugłosowe z fortep. (patrz No. 255) 20
- 774 Zalewski B. J. Clutsman G. H. No. 1 *Kołysanka Murzyńska "O! dziecko"* No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" na dwa gł. żeńskie lub męskie z akomp. fortep. (patrz No. 290 i 840) Dwie Pieśni 25
- 840 Zalewski-Clutsman-Zukowski No. 1 *Kołysanka Murzyńska "O! dziecko"* No. 2 Marsz Hallera "Cios uderza" No. 774 i 290) Dwie Pieśni 25
- 974 Zukowski O. M. *Polska Kołysanka*. "Śpij dziecko, śpij", na chór żeński lub męski trzy głosowy, a capella, bez wtóru. (patrz No. 1228) Dwie Pieśni 10
- 976 Zukowski O. M. *Wznies się Orle!* "Wyleć, wyleć orle młody". Na chór żeński lub męski czterogłosowy, a capella. (Patrz No. 1499) 20
- 1000a) Beethoven Cześć Boga. "Niebiosą głoszą"; Chór mieszany a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1840) Dwie Pieśni 10
- 1088 Moniuszko-Bazin I. Krakowiak "Poleć pieśń z miasta" 2 *Polowanie "Hej przez pola"* 3 *Hasło "Hej bracia"* chór mieszany, a capella bez wtóru. Trzy pieśni. 20
- 1228 Eichstaedt M. Falla. "Czy ty nie słyszysz" Chór męski lub żeński czterogłosowy, a capella, bez wtóru (patrz No. 974) Dwie Pieśni 10
- 1499 Zukowski O. M. *Wznies się orle!* "Wyleć, wyleć orle młody" na chór męski lub żeński, czterogłosowy a capella (patr No. 976) 20
- 1500 Zukowski O. M. *W lesie*. No. 1 "Wieczór mglisty" No. 2 "Zagubiona" No. 3 "Aż na skraju" No. 4 "Stoję blada" chór męski a capella. Cztery pieśni..... 20
- 1840 Gruberski E. X. *Pieśń do Matki Boskiej "O gwiazdo wschodu"*. Chór mieszany, a capella lub dowolnie z organami (patrz No. 1000a) Dwie Pieśni..... 10

WYD. MUZYCZNE, 1505 TELL PL., CHICAGO, ILL., U. S. A.

Ażby zamówienie zaraz było wysłane, należy dołączyć 10% więcej na pocztę



XVII. Muzyka Kościelna. Preludja na Organy.

Garbusiński-Przystał-Styś-Walewski. 100 Preludji dwu, trzy, cztero i wielogłosowych, ułożonych w formie szkoły na organy.

W mocnej oprawie ze złożonym tytułikiem

\$4.00



SPIS PRELUDYI.

No.	Key	Tempo	Title	Str.	No.	Key	Tempo	Title	Str.
I. Preludya dwugłosowe.									
1	C	dur	CANONICO	3	48	G	dur	PRELUDYUM	62
2	E	mol	CANONICO	4	49	E	mol	FANTAZYA	64
3	E	mol	CANON	4	50	E	mol	PRELUDYUM. Na temat: "Ojciec Boże"	68
4	F	dur	ALLEGRETTO	5	51	E	mol	PRELUDYUM. Na temat: "Nie opuszczaj nas"	69
5	F	dur	ANDANTINO	6	52	E	mol	LARGO. Na temat: "O duszo wszelka nabożna"	75
6	D	mol	CANON	7	53	F	dur	ANDANTINO	72
7	B	dur	ALLEGRETTO	9	54	F	dur	PASTORALE. Na temat: "Narodził się Jezus Chrystus"	75
8	D	dur	PARAFRAZA. Na temat: "Otrzyście już ży"	9	55	F	dur	ANDANTINO	76
9	D	dur	ANDANTINO. Na temat: "Kto się w opiekę"	10	56	F	dur	PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś Bądź Marya"	78
10	A	dur	ALLEGRETTO	11	57	F	dur	PASTORALE	79
11	As	dur	PRELUDYUM	12	58	F	dur	CHORAŁ I PRELUDYUM. Na temat: "Kiedy ranne"	80
II. Preludya trzygłosowe.									
12	C	dur	PRELUDYUM	13	59	D	mol	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Boga Rodzica"	82
13	C	dur	PASTORALE. Na temat: "Północ już była"	14	60	D	mol	FANTAZYA	83
14	C	dur	ANDANTE	15	61	D	mol	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Przez Twoje święte"	86
15	C	dur	PRELUDYUM. Na temat: "Zdrowaś bądź Marya"	15	62	D	mol	ANDANTE	87
16	C	dur	LARGHETTO	16	63	D	mol	ADAGIO	88
17	A	mol	ADAGIO	17	64	D	mol	MEDITATIO	90
18	A	mol	ANDANTE. Na temat: "Ach mój Jezu"	18	65	B	dur	FANTAZYA	92
19	A	mol	PARAFRAZA. Na temat: "Przybieżeli do Betlejem"	19	66	B	dur	LARGHETTO. Na temat: "Do wej dążym kaplicy"	94
20	G	dur	MODERATO	20	67	B	dur	ANDANTE	95
21	F	dur	PRELUDYUM. Na temat: "Gwiazdo morza"	21	68	G	mol	PRELUDYUM	96
22	F	dur	CANONICO	22	69	G	mol	PRELUDYUM ALA WAGNER	98
23	B	dur	ALLEGRETTO	23	70	G	mol	PRELUDYUM	99
24	D	dur	ANDANTE. Na temat: "Witaj Królowo nieba"	23	71	G	mol	FUGHETTA CANTABILE	100
25	H	mol	CARILLON	25	72	G	mol	ELEGIA	102
26	Es	dur	PASTORALE	26	73	D	dur	GRAVE	103
27	C	mol	MEDITATIO	27	74	D	dur	ANDANTINO	104
28	C	mol	PRELUDYUM. Na temat: "Jezu Chryste Panie miły"	29	75	D	dur	ARIOSO	106
29	As	dur	ANDANTINO	30	76	D	dur	PRELUDYUM	106
30	F	dur	ANDANTINO	31	77	D	dur	ANDANTINO	107
III. Preludya cztero i wielogłosowe.									
31	C	dur	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Sław języku"	32	78	D	dur	ADAGIO. Na temat: "Nie płacz już dziecino"	108
32	C	dur	PASTORALE	33	79	D	dur	ADAGIO	109
33	C	dur	PASTORALE	34	80	H	mol	ANDANTE	110
34	C	dur	PRELUDYUM	35	81	Es	dur	FANTAZYA	111
35	C	dur	PRELUDYUM	36	82	Es	dur	PRELUDYUM. Na temat: "Boga Rodzico"	113
36	C	dur	PASTORALE. Na temat: "Wśród nocej ciszy"	37	83	Es	dur	PRELUDYUM I FUGHETTA. Na temat: "Wesoły nam"	114
37	C	dur	PASTORALE	39	84	Es	dur	PRELUDYUM	116
38	C	dur	MARSZ TRYUMFALNY	42	85	C	mol	FUGHETTA	117
39	C	dur	PRELUDYUM ALA FUGA. Na temat: "Wstał Pan Chrystus"	44	86	C	mol	FUNEBRE MAESTOSO	119
40	C	dur	PRELUDYUM	47	87	C	mol	LARGO	121
41	A	mol	FUGA 4-GŁOSOWA	48	88	C	mol	PRELUDYUM	122
42	A	mol	PRELUDYUM	49	89	C	mol	PRELUDYUM	123
43	G	dur	RECITATIVO	50	90	C	mol	PRELUDYUM	125
44	G	dur	PRELUDYUM. Na temat: "Chrystus zmartwychwstan jest"	51	91	A	dur	PRELUDYUM	127
45	G	dur	IMPROWIZACJA	53	92	A	dur	PASTORALE	128
46	G	dur	PASTORALE	55	93	E	dur	PRELUDYUM	131
47	G	dur	FUGHETTA ALA BACH. Na temat: "Adamie, ty Boży kmieciu"	60	94	E	dur	LARGO	132
					95	As	dur	ADAGIO	134
					96	As	dur	PRELUDYUM	135
					97	As	dur	PRELUDYUM	137
					98	F	mol	PRELUDYUM	138
					99	B	mol	PRELUDYUM	140
					100	B	mol	PRELUDYUM	141